

Sygn. akt VII Ka 1060/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Wojgienica

Protokolant: st. sekr. sąd. Jolanta Jankowska

przy udziale oskarżycielki A. C.

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2018 roku sprawy M. W., syna R. i Z. z d. C., urodzonego (...) w O., obwinionego o wykroczenie z art. 98 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 13.10.1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych i in., na skutek apelacji Zakładu (...) Oddziału w O. od wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 13 września 2018 roku, w sprawie (...)

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa;

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego M. W. kwotę 840 (ośmuset czterdziestu) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy w postępowaniu odwoławczym.

VII Ka 1060/18

UZASADNIENIE

M. W. został obwiniony o to, że jako Prezes Zarządu Sp. z o.o. Biuro Handlowe (...) w O., będąc zobowiązanym do działania w imieniu spółki, do dnia wystąpienia z wnioskiem o ukaranie, to jest do 24 maja 2018 roku, nie dopełnił obowiązku opłacania składek na: ubezpieczenie społeczne za okres 11.2018, 01.2018-04.2018; ubezpieczenie zdrowotne za okres 04.2018; Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres: 04.2018, a zadłużenie z tytułu należności głównej w/w składek wynosi 15.381,77 zł, to jest o wykroczenie z art. 98 ust. 1 pkt 1a i ust. 3 w zw. z art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 122 ust. 1 pkt 1 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 13 września 2018 roku, w sprawie (...) obwiniony M. W. został uznany za winnego zarzucanych mu czynów, a na podstawie art. 98 ust. 1 pkt 1a i ust. 3 w zw. z art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 122 ust. 1 pkt 1 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy przy zastosowaniu art. 39 § 1 kw odstąpiono od wymierzenia kary; na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw obwiniony został zwolniony od zryczałtowanych wydatków postępowania i opłaty.

Apelację od tego wyroku wniósł (...) Oddział w O., zaskarżając go w części dotyczącej odstąpienia od wymierzenia kary i zarzucając naruszenie prawa materialnego, poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 39 § 1 kw na skutek przyjęcia, że obwiniony systematycznie uiszcza zaległe należności, a w jego zachowaniu widoczne jest dążenie do uregulowania ich w całości.

Podnosząc tak sformułowany zarzut autor środka odwoławczego złożył wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie obwinionemu kary grzywny w kwocie od 3.000 zł do 5.000 zł, ewentualnie – uchylenie rzeczonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację obrońca obwinionego złożył wniosek o jej nieuwzględnienie i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, koncentrując uwagę swoich argumentów na błędnym sformułowaniu zarzutu środka odwoławczego, niemogącego tym samym być przedmiotem jakiegokolwiek refleksji prawnej. Obrońca złożył też wniosek o zasądzenie na rzecz obwinionego, w przypadku nieuwzględnienia apelacji oskarżyciela publicznego, kosztów ustanowienia w postępowaniu odwoławczym pomocnika procesowego w kwocie 2,214 zł.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przepis art. 39 kw reguluje instytucje nadzwyczajnego złagodzenia kary (§ 1 i 2) i odstąpienia od wymierzenia kary lub środka karnego (§ 1). Podstawowym warunkiem stosowania obu instytucji łagodzących konsekwencje odpowiedzialności jest - stosownie do § 1 art. 39 - zaistnienie tzw. wypadku zasługującego na szczególne uwzględnienie. Ocena, czy sytuacja taka zaistniała, należy do sądu, a ustawa zakłada tu dwa alternatywne kryteria - przedmiotowe i podmiotowe - pozwalające na ustalenie, czy wypadek taki zachodzi. Ponieważ ustawa nie nakłada na sąd żadnego obowiązku stosowania lub niestosowania przepisu, a jedynie daje możliwość jego zastosowania w konkretnym układzie faktów, jawi się oczywistą niemożność zaakceptowania zarzutu obrazy tego przepisu prawa materialnego, jak uczynił to autor środka odwoławczego. Li tylko z tego powodu nie można było jednakże odstąpić od analizy zarzutu, który przy uwzględnieniu jego rzeczywistej treści jawi się jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Treść zarzutu ocenia się bowiem zgodnie z całą argumentacją środka odwoławczego, podobnie zresztą jak kierunek oraz zakres zaskarżenia.

Niezależnie od powyższego trzeba jednakże podkreślić, że stawiany w apelacji zarzut błędnego ustalenia okoliczności rzutujących na zminimalizowanie ładunku społecznej szkodliwości czynu, a w konsekwencji przypisanie mu cechy szczególnego wypadku, również został postawiony wadliwie, albowiem nie obejmuje swoim zasięgiem tych wszystkich kwantyfikatorów społecznej szkodliwości, które zostały przyjęte przez sąd jako baza subsumcji. Oto bowiem, dostrzegając dążenie obwinionego do regulowania zaległości, co zdaje się być faktem niekwestionowanym, wypada zauważyć, że nie ta okoliczność legła u podstaw uznania konkretnego przypadku za szczególny. Wszak z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że problemy z płatnościami należności, o których mowa we wniosku o ukaranie są związane nierozdzielnie z kłopotami finansowymi obwinionego, wynikającymi z niewywiązania się z umowy przez jednego z kontrahentów. Stopień zawinienia obwinionego jest w takiej sytuacji zdecydowanie umniejszony. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a tej okoliczności autor apelacji nie zakwestionował, w obrocie gospodarczym należy dostrzec zdarzenia, które wpływają na pogorszenie sytuacji finansowej przedsiębiorcy. To one bowiem warunkują często wybór tzw. „mniejszego” i „większego” zła. Sąd bez wątplenia usprawiedliwił wybór dokonany przez obwinionego, ale miał ku temu konkretne podstawy, a skarżący okoliczności tej nie zakwestionował. Dlatego też dokonanego przez sąd a quo wyboru nie sposób podważyć zarzutem, który nie wkroczył w sferę wszystkich korzystnych dla obwinionego ustaleń, warunkujących możliwość skorzystania z instytucji odstąpienia od wymierzenia kary. Wynikiem powyższych, jakże krótkich, ale – zdaje się – wystarczających rozważań, jest zaakceptowanie ustaleń sądu pierwszej instancji, również w sferze wyjaśnienia powodów zaliczenia wypadku obwinionego do kategorii „zasługujących na szczególne uwzględnienie”, a w konsekwencji utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy (art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 438 pkt 3 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw). Dzięki takiemu rozstrzygnięciu stworzone zostaną obwinionemu warunki finansowe, gwarantujące nie tylko spełnienie zobowiązań zaległych, ale również regulowanie bieżących, służących m.in. promocji zatrudnienia, co jest przecież – tak się przynajmniej wydaje – intencją racjonalnego ustawodawcy. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania znajduje natomiast swoje uzasadnienie w przepisach art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 121 § 1 kpw.

Odnosząc się do wniosku obrońcy o zasądzenie na rzecz obwinionego kwoty 2.214 zł, będącej równoważnością wydatków poniesionych przez obwinionego na ustanowienie obrońcy w postępowaniu odwoławczym stwierdzić należy, że co do zasady wniosek ten jest zasadny, zważając na treść przepisu art. 636 § 1 kpk, albowiem przepis ten, mający zastosowanie również w postępowaniu w sprawach o wykroczenia stanowi, że wynikiem nieuwzględnienia apelacji oskarżyciela publicznego jest obciążenie kosztami procesu Skarbu Państwa. Niemożliwym było natomiast

uwzględnienie żądania w całym zakresie. W postanowieniu SN z dnia 23 marca 2011 roku, w sprawie I KZP 1/11 (OSNKW 2011/5/38, LEX nr 738219, Prok.i Pr.-wkl. 2011/6/21, Biul.SN 2011/5/21), wyrażono bowiem jak najbardziej zasadny pogląd, że wysokość kosztów procesu zasądzanych w sprawie karnej od Skarbu Państwa lub przeciwnika procesowego na rzecz strony, której racje zostały w procesie uwzględnione, jest limitowana wysokością rzeczywiście poniesionych kosztów, nie przekraczając sześciokrotności stawki minimalnej (brzmienie przepisu § 15 ust. 3 rozporządzenia), przy czym koszty te winny być przedmiotem miarkowania z punktu widzenia nakładu pracy adwokata, czy też radcy prawnego w wyjaśnienie sprawy.

O trafności tego poglądu przekonuje kilka argumentów wynikających wprost z uzasadnienia przywołanego judykatu. Po pierwsze przepis art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 121 § 1 k.p.w. zalicza do kosztów procesu jedynie „u z a s a d n i o n e” wydatki stron. Z kolei przepis art. 636 § 1 kpk formułuje jedynie ogólną zasadę ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów procesu, a ustalanie znaczenia tego zwrotu nie może pomijać regulacji przewidzianej w art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k., według której do kosztów procesu należą "uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika". Po drugie przepis art. 22⁵ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych obowiązuje tylko między radcą prawnym a klientem, gdyż wysokość opłat za czynności radcy prawnego przed organami wymiaru sprawiedliwości, stanowiących podstawę do zasądzenia kosztów, jest reglamentowana przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, wydanego z uwzględnieniem wskazań określonych w ustawie o radcach prawnych. W świetle brzmienia przepisów art. 16 ust. 2 i 3 ustawy o radcach prawnych nie może być skutecznie kwestionowany fakt, że wysokość opłat za czynności radcy prawnego przed organami wymiaru sprawiedliwości, stanowiących podstawę do zasądzenia przez sądy kosztów zastępstwa prawnego i kosztów radcowskich, podlega reglamentacji. W myśl cyt. przepisów ustawy o radcach prawnych wysokość tych opłat określa, w drodze rozporządzenia, Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Adwokackiej i Krajowej Rady Radców Prawnych. Przy ustalaniu wysokości opłat Minister Sprawiedliwości zobowiązany został do oparcia systemu opłat na stawkach minimalnych za czynności radcy prawnego, o których mowa w art. 22⁵ ust. 1, mając na względzie rodzaj i zawilość sprawy oraz wymagany nakład pracy radcę prawnego (art. 22⁵ ust. 3). Minister Sprawiedliwości upoważniony ponadto został do ustalenia opłaty wyższej niż stawka minimalna, o której mowa w art. 22⁵ ust. 3, lecz nieprzekraczającej sześciokrotności tej stawki, gdy może to być uzasadnione rodzajem i zawilością sprawy oraz niezbędnym nakładem pracy radcy prawnego (art. 22⁵ ust. 2). Uwzględniając powyższe wskazania, Minister Sprawiedliwości wydał rozporządzenie z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku poz. 1801).

Podstawę prawną do ustalenia wysokości wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem jednego obrońcy, wchodzących w skład kosztów procesu stanowią zatem przepisy rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Stąd też najistotniejszą pozostawała kwestia, czy ocena stopnia skomplikowania sprawy i nakładu prawa radcy prawnego uzasadnia zwrot obwinionemu wydatków wynikających z wniosku obrońcy (§ 15 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Zważając na rangę problemu oraz stopień jego skomplikowania – nie. Dlatego określono wysokość należnego obwinionemu zwrotu wydatków na poziomie minimum wynikającego z rozporządzenia (§ 11 ust. 2 pkt 4).